

KWIECIEŃ 2022 r.

biuletyn

WARSZTAT TERAPII ZAJĘCIOWEJ

STOWARZYSZENIA OTWARTE DRZWI



WYWIAD Z PANIĄ PREZES

Zapraszamy do lektury wywiadu z prezeską Stowarzyszenia Otwarte Drzwi, Martą Perkowską. Rozmowę poprowadził pan Andrzej z pracowni administracyjno-biurowej, który, podczas zajęć z aktywizacji zawodowej, wykazał duże zainteresowanie pracą dziennikarza.



Czy lubi Pani być prezeską?

Zaczynając pracę z osobami z niepełnosprawnością, bo od zawsze to było moje powołanie, nigdy nie sądziłam, że ta praca na rzecz osób z niepełnosprawnością przybierze taki charakter. Bardziej zawsze zależało mi na pracy bezpośrednio z osobami z niepełnosprawnością, ale los potoczył się tak, że pracuję na rzecz osób z niepełnosprawnością, czy osób wykluczonych w ogóle, pełniąc trochę inne zadania. Gdybym miała odpowiedzieć na to pytanie, czy lubię swoją rolę, to mogę powiedzieć, że tak, bo wiem, że wszystko to, co robię, w jakiś sposób wraca do grupy osób, z którą zawsze chciałam pracować.

Czego Pani nie lubi w swojej pracy?

Najmniej lubię zadania o charakterze administracyjnym, bardziej interesuje mnie praca z człowiekiem, bezpośredni kontakt z ludźmi. Wyzwaniem jest także rozwiązywanie różnego rodzaju problemów, które w tak dużej organizacji pojawiają się dość często.



Jak zostać prezesem?

W moim przypadku nigdy nie było takiej chęci, żeby przewodniczyć jakiejś organizacji, ale tak widocznie miało być. Gdybym mogła udzielić złotych rad, jak to zrobić, żeby zostać prezesem, to na pewno trzeba być bardzo sumiennym w swojej pracy, zaangażowanym, oddanym misji organizacji. Swoich zadań nie traktuję jak pracy, to jest dla mnie sposób na życie, nie wyobrażam sobie, że mogłabym robić cokolwiek innego i pracować gdziekolwiek indziej. Myślę, że trzeba kochać swoją pracę, żeby zostać prezesem.



Gdyby Pani nie była prezeską Stowarzyszenia, to kim by pani była?

Gdybym nie była prezeską, to na pewno chciałabym pracować bezpośrednio z osobami z niepełnosprawnością, prowadziłabym którąś z pracowni w ośrodku wsparcia, najchętniej związaną z aktywizacją zawodową. Miłość do pomagania wzięła się od mojej babci, która była pracownikiem społecznym i działała na rzecz senierek z lokalnej społeczności. Jak przyjeżdżałam do niej, to wspólnie odwiedzałyśmy te seniorki, robiłyśmy dla nich zakupy. Od zawsze wiedziałam, że chcę być jak babcia Weronika i też chcę pomagać ludziom, którzy tej pomocy potrzebują. W dzieciństwie moim marzeniem było zostać instruktorką tańca, albo baletnicą, primabaleriną. Bardzo długo tańczyłam w zespole. To pewnie byłby ten drugi kierunek, który bym obrała.

Jakie ma Pani hobby?

Moją pasją jest taniec. Jestem wielką miłośniczką niemieckiej, nieżyjącej już choreografki, Piny Bausch. Godzinami mogłabym oglądać wszystkie wyreżyserowane przez nią spektakle taneczne, ze studia Buffo bym najchętniej nie wychodziła i oglądała wszystkie przedstawienia. Pod warunkiem, że miałabym na to czas, bo teraz większość mojego życia, od prawie 5 lat, pochłania mój syn, Janek. Tak naprawdę, opieka nad nim jest moim hobby.



Jaka była Pani pierwsza praca?

Ze swojego domu rodzinnego wyniosłam przekonanie, że co bardzo dziękuję moim rodzicom, że trzeba pracować, żeby cokolwiek w życiu osiągnąć. Pamiętam takie momenty, że np. była studniówka i rodzice przeznaczyci pewną część budżetu domowego na sukienkę i fryzurę, a kolorowe paznokcie, o których marzyłam, musiałam sama sfinansować. Całe szczęście urodziłam się w regionie, gdzie jest bardzo rozwinięte sadownictwo, więc łatwo było dorobić zbierając owoce i to chyba była moja pierwsza praca. Pracowałam również w kantorze jako kasjerka i znam różne smaczki dotyczące pieniędzy, np. jak rozpoznać fałszywe pieniądze i nie wszyscy wiedzą, że najczęściej podrabianymi pieniędzmi są monety, i to te o mniejszych nominałach np. dwuzłotówki lub złotówki. Nikt się tym pieniądzom nie przygląda, a one mają taki maleńki znaczek pod szponem orła - znaczek mennicy warszawskiej. Czasem jest po prostu wielka kropka i to znaczy, że ta moneta jest podrobiona.

To też była praca z ludźmi, bo różne osoby do kantoru i wiązały się z tym bardzo ciekawe historie. Pamiętam taką leciwą panią, która wymieniała bardzo duże ilości dolarów, przynosiła je zawinięte w gazetę, opowiadała różne historie z czasów II wojny światowej.



Co się zmieniło w Stowarzyszeniu przez te lata, od kiedy Pani pracuje?

Myślę, że nieustannie się zmieniamy. Dążymy do tego, żeby kierować się europejskimi, czy ogólnoswiatowymi trendami, jeśli chodzi o osoby potrzebujące pomocy, więc Stowarzyszenie cały czas się zmienia pod względem merytorycznym. Mocno dążymy do tego, aby się uniezależnić od środków publicznych, tak, żeby móc jeszcze bardziej skutecznie pomagać.



Ma Pani jeszcze jakieś zawodowe marzenie?

Mam całą masę zawodowych marzeń. Już realne do osiągnięcia, to takie, żebyśmy wspólnie z kolegami i koleżankami ze Stowarzyszenia wypracowali taki system, który pozwoliłby osobom z niepełnosprawnością samodzielnie funkcjonować, wtedy, kiedy zabraknie ich rodziców czy opiekunów. Jesteśmy na bardzo dobrej drodze do tego, żeby to moje marzenie się spełniło. Chciałabym też, żeby Stowarzyszenie uzyskało stabilność finansową, tak, abyśmy codziennie nie musieli się martwić o środki na działania, które realizujemy. Marzy mi się też, żebyśmy mieli fundusze na to, aby nasi pracownicy mogli się bardziej rozwijać, a to wszystko po to, by skuteczniej pomagać.

Bardzo dziękujemy za rozmowę i poświęcony czas.

WIZYTA W PIKONI

W tym miesiącu, w ramach aktywizacji zawodowej, odwiedziliśmy Punkt Informacyjno-Koordinacyjny dla Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną. Zostaliśmy oprowadzeni po ośrodku, zapoznaliśmy się z urządzeniami biurowymi oraz z codziennymi obowiązkami pracowników. W sali konferencyjnej obejrzelśmy prezentację, która pozwoliła nam pogłębić wiedzę o pracy biurowej.





biuletyn

WARSZTAT TERAPII ZAJĘCIOWEJ

STOWARZYSZENIA OTWARTE DRZWI

KIERMASZ ŚWIĄTECZNY

Kiermasze świąteczne to świetna okazja, żeby pokazać światu piękne przedmioty, które powstają w naszym Warsztacie. W tym roku wzięliśmy udział w Dobroczynnym Kiermaszu Świątecznym w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Nasze stoisko cieszyło się dużym zainteresowaniem a Uczestnicy czynnie promowali nasze piękne rękodzieło.





biuletyn

WARSZTAT TERAPII ZAJĘCIOWEJ

STOWARZYSZENIA OTWARTE DRZWI

WYSTAWA W "POŻYTECZNEJ"

W klubokawiarni "Pożyteczna" z ogromną przyjemnością obejrzelismy wystawę prac pt. „Mój świat” naszego Uczestnika - pana Adama W. Byliśmy pod wrażeniem talentu malarskiego pana Adama.



9. Kamienicki 5. Płótno. Technika mieszana. Zielone to i słońce.



19. Ukraina. Płótno. Technika mieszana.





biuletyn

WARSZTAT TERAPII ZAJĘCIOWEJ

STOWARZYSZENIA OTWARTE DRZWI

MUZEUM GEOLOGICZNE

Muzeum Geologiczne Państwowego Instytutu Geologicznego w swoich zbiorach przechowuje i eksponuje pełen zakres materiałów naukowych dotyczących budowy geologicznej Polski.



Oprócz tego, ogromne wrażenie robią szkielety wymarłych zwierząt z epoki lodowcowej, rekonstrukcja polskiego dinozaura - dilofozaura (*Dilophosaurus wetherilli*) i tropy dinozaurów zamieszkujących kiedyś nasze ziemie.

Po Muzeum oprowadzał nas przewodnik, pan Andrzej, który z pasją, przy pomocy ciekawych eksponatów, opowiadał nam o rozwoju cywilizacji.





biuletyn

WARSZTAT TERAPII ZAJĘCIOWEJ

STOWARZYSZENIA OTWARTE DRZWI

SPOTKANIE WIELKANOCNE

Z okazji świąt, w WTZ odbyło się spotkanie wielkanocne. Pani kierownik złożyła wszystkim obecnym życzenia świąteczne. Swoją autorską wiersz z okazji Świąt Wielkiej Nocy recytowała uczestniczka - pani Dominika.



Odbył się też konkurs na kartkę świąteczną. Uczestnicy różnymi technikami wykonali piękne prace. Wygrała kartka pani Karoliny K. Dwie prace zostały wyróżnione - pana Mateusza i pani Oli M.



DZIEŃ ZIEMI

22 kwietnia obchodzimy Światowy Dzień Ziemi. W tym dniu zwracamy szczególną uwagę na promowanie postaw proekologicznych. Na zajęciach przypomnieliśmy o właściwym segregowaniu śmieci oraz rozmawialiśmy m.in. o oszczędzaniu wody i prądu. Uczestnicy wykonali również plakat zachęcający do dbania o środowisko i o naszą planetę!





MUZEUM AZJI I PACYFIKU

W Muzeum Azji i Pacyfiku obejrzelśmy wystawę czasową „Muzeum? A po co?” oraz wystawę stałą pt. „Strefa dźwięków” prezentującą kolekcję instrumentów muzycznych pochodzącą z różnych krajów i obszarów kulturowych.



Uczestnicy z zainteresowaniem obejrzelni instrumenty o prostej konstrukcji, na których grywano po amatorsku, oraz prawdziwe dzieła sztuki, których używali zawodowi muzycy na dworach władców.





biuletyn

WARSZTAT TERAPII ZAJĘCIOWEJ

STOWARZYSZENIA OTWARTE DRZWI

IMIENINY

W kwietniu obchodziliśmy imieniny pani Agnieszki. Solenizantce ponownie życzymy spełnienia wszelkich marzeń.



KONTAKT

Warsztat Terapii Zajęciowej
Stowarzyszenia „Otwarte Drzwi”
ul. Równa 10/3
03-418 Warszawa
tel: 22 670-21-23
tel/fax: 22 619-07-04
wtz@otwartedrzwi.pl
www.wtz.otwartedrzwi.pl
www.facebook.com/WTZStowarzyszeniaOtwarteDrzwi



www.wtz.otwartedrzwi.pl

STOWARZYSZENIE OTWARTE DRZWI

Równa 10/3 03-418 Warszawa tel: (+48 22) 619 05 01

Bank PEKAO SA:
06 1240 6074 1111 0000 4999 0832
Darowizny na cele statutowe: